

**prof. dr hab. Bogusław FIEDOR**

Wydział Nauk Ekonomicznych, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

e-mail: boguslaw.fiedor@ue.wroc.pl

**prof. dr hab. Andrzej GRACZYK**

Wydział Nauk Ekonomicznych, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

e-mail: andrzej.graczyk@ue.wroc.pl

DOI: 10.15290/ose.2016.01.79.01

## NORMATYWNY I POZYTYWNY CHARAKTER KATEGORII ROZWOJU TRWAŁEGO<sup>1</sup>

### Streszczenie

Celem artykułu jest próba określenia mikroekonomicznych podstaw koncepcji rozwoju trwałego, z ukazaniem zarazem, iż mikroekonomiczne przesłanki normatywne i pozytywne tego rozwoju są (po- winny być) postrzegane jako komplementarne, a nie konkurencyjne czy wykluczające się.

Ujęcie normatywne rozwoju trwałego oznacza, iż kategorię tę traktuje się jako pewien wzorzec lub postulowany zintegrowany ład. Ujęcie pozytywne ustala, że dąży się do identyfikacji czynników i prze- slanek działających na poziomie mikropodmiotów gospodarczych. Umożliwiają one bądź uprawdopo- dobniają przejście od dotychczasowych wzorców rozwoju do rozwoju trwałego.

Podstawą poznawczą objaśniania zachowań mikroekonomicznych w szeroko rozumianej sferze go- spodarowania zasobami środowiska nie może być odwołanie się do koncepcji *homo oeconomicus* i imma- nentnie z nią związanej hipotezy maksymalizacji użyteczności. W artykule autorzy określają przesłanki, które wspólnie pozwalają na stwierdzenie o kształtowaniu się mikroekonomicznego modelu zacho- wań czy modelu behawioralnego, określanego w literaturze przedmiotu jako *homo sustinens*.

**Słowa kluczowe:** rozwój trwały, ekonomia pozytywna, ekonomia normatywna, *homo oeconomicus*, *homo sustinens*

## NORMATIVE VERSUS POSITIVE CHARACTER OF SUSTAINABLE DEVELOPMENT

### Summary

The goal of the paper is to define the microeconomic foundations of sustainable development, and to prove that its normative and positive prerequisites should be perceived as complimentary and not competitive or mutually exclusive. The normative approach towards sustainable development implies that this category is regarded as a development pattern or integrated order. The positive approach involves striving for the identification of factors and premises which apply to microeconomic entities.

---

<sup>1</sup> Artykuł powstał w związku z realizacją projektu badawczego UMO-012/05/B/HS4/04170 „Mode- lowanie optymalnych, dynamicznych systemów instytucjonalnej równowagi dla zrównoważonego rozwoju”.

They enable a transition from the hitherto prevailing development patterns to sustainable development, or at least make it plausible.

To explain microeconomic behaviours in the sphere of broadly understand natural resources management, it is not enough to take as one's cognitive foundation the notion of *homo oeconomicus* and utility maximization hypothesis. In the paper, the authors define the conditions that are necessary for the realisation of the model of microeconomic behaviour (or behavioural model) which is described in the subject literature as *homo sustinens*.

**Key words:** Sustainable Development, positive economics, normative economics, *homo oeconomicus*, *homo sustinens*

**JEL:** Q56, B4

## 1. Wstęp

W teorii ekonomii pozytywne podejście do badania i opisu procesu gospodarowania uprzywilejowało koncepcję *homo oeconomicus*. W konsekwencji powodowało, że mikroekonomiczne podstawy procesu gospodarowania, z hipotezą maksymalizacji użyteczności przez poszczególne mikroprzedsiębiorstwa gospodarcze, wydają się być sprzeczne z fundamentalnym, normatywnym składnikiem koncepcji rozwoju trwałego – kryterium sprawiedliwości międzygeneracyjnej.

Celem artykułu jest próba określenia mikroekonomicznych podstaw koncepcji rozwoju trwałego, z ukazaniem zarazem, iż mikroekonomiczne przesłanki normatywne i pozytywne tego rozwoju są (powinny być) postrzegane jako komplementarne, a nie konkurencyjne czy wykluczające się.

## 2. Nurt pozytywny i normatywny w ekonomii

Dominująca we współczesnej ekonomii głównego nurtu (*mainstream economics*) tradycja utrwaliła się dzięki twórczości i dokonaniom w zakresie ogólnej metodologii nauk ekonomicznych takich wybitnych ich przedstawicieli, jak: J. St. Mill, W. N. Senior, J. E. Cairness, V. Pareto, J. M. Weber, J.M. Keynes, L. Robbins, M. Friedman, M. Blaug i wielu innych<sup>2</sup>. W ujęciu bardzo syntetycznym oznacza ono, że ekonomia jako nauka powinna się zajmować wyłącznie zdaniemami pozytywnymi dotyczącymi empirycznie obserwowanej rzeczywistości, zdaniemami dającym się intersubiektywnie, dzięki metodom właściwym dla nauk empirycznych, ale także z zastosowaniem ogólnych reguł logicznego wnioskowania (logiki formalnej i matematyki), testować w kategoriach fałszu i prawdy. Skutkowało to utrwaleniem się w ekonomii tradycyjnej dystynkcji między sądami *opisowymi*, czyli *pozytywnymi*, a sądami wartościującymi, opartymi na szeroko rozumianej aksjologii, wywodzonej z: etyki, religii, zwyczaju i obyczaju społecznego czy innych źródeł. Jej pochodną właśnie był fundamentalny podział na ekonomię *pozytywną* i ekonomię *normatywną*.

---

<sup>2</sup> Patrz, szeroko na ten temat: [Czarny, 2010, zwłaszcza s. 79-98; Blaug, 1995, s. 95-138].

Ze względu na cel i przedmiot artykułu pominięto prezentację choćby w zarysie ogromnego dyskursu teoretyczno-metodologicznego, jaki jest związany z powyższymi dystynkcjami<sup>3</sup>. W kontekście celu artykułu, jakim jest próba określenia mikroekonomicznych podstaw koncepcji rozwoju trwałego, z ukazaniem zarazem, iż przesłanki normatywne i pozytywne (mikroekonomiczne w zasadzie w niniejszym artykule) tego rozwoju są (powinny być) postrzegane jako komplementarne, a nie konkurencyjne czy wykluczające się. Dlatego też ograniczono się tutaj do kilku, bardzo generalnych, uwag tego dyskursu dotyczącego wskazania, iż nie jest na ogół możliwe przeprowadzenie jednoznacznej dystynkcji między empirycznymi (pozytywnymi) faktami a sądami wartościującymi<sup>4</sup>. Po pierwsze, w procesie gospodarowania akceptowane systemy wartości w sposób nieuchronny w wielu wypadkach będą prowadzić do: innego postrzegania, identyfikacji czy pomiaru empirycznie obserwowalnych faktów. Po drugie, w gospodarowaniu wyjątkowo mamy do czynienia z faktami, które są absolutnie wolne od pierwiastka etycznego bądź w innym wymiarze aksjologicznego. Po trzecie, nawet w ramach ściśle pozytywistycznej koncepcji ekonomii jako nauki są uprawnione pewne kategorie sądów o charakterze wartościującym, a w szczególności *metodologiczne sądy wartościujące*. Te ostatnie są wręcz niezbędne, aby w ogóle móc rozpocząć proces poznawania rzeczywistości ekonomicznej, np. założenie o powszechnej racjonalności mikroekonomicznej lub hipoteza o efektywności rynków finansowych<sup>5</sup>. Wreszcie, całkowita rezygnacja z sądów wartościujących może pozbawiać nas jako ekonomistów możliwości wypowiedzi w sprawach zgoła fundamentalnych dla współczesnej gospodarki i społeczeństwa takich na przykład, jak konieczność przechodzenia od tradycyjnego modelu rozwoju do modelu implikowanego teorią trwałego rozwoju.

Odrzucenie ściśle pozytywnej interpretacji ekonomii jako nauki oznacza w szczególności równouprawnienie *nurtu pozytywnego* i *nurtu normatywnego* w ekonomii, a w ślad za tym, także przyjęcie poglądu, że obok metodologicznego indywidualizmu, właściwego dla ekonomii pozytywnej, a w zasadzie dla całej ekonomii głównego nurtu, dopuszczalne są i inne stanowiska metodologiczne takie zwłaszcza, jak: holizm poznawczy, realizm poznawczy czy stanowisko wynikające z koncepcji społecznego zakorzenienia (*social embeddedness*) M. Granovettera<sup>6</sup>. Jest przy tym oczywiste, że dla analizy większości problemów związanych z ekologicznym i społecznym wymiarem koncepcji rozwoju trwałego, metodologiczny indywidualizm i związana z nim koncepcja *homo oeconomicus* oraz hipoteza maksymalizacji użyteczności nie stwarzają wystarczającej podstawy analizy ani z poznawczego, ani z utylitarного punktu widzenia. Także na gruncie filozoficznym ‘rozwój’, w tym ‘równoważony’, jest przede wszystkim problemem społecznym. Filozofia zrównoważonego rozwoju nie może przyjąć za punkt wyjścia czegoś

---

<sup>3</sup> Patrz zwłaszcza, klasyczne już dzieło B. J. Caldwell: [Caldwell, 2001], (pierwsze wydanie ukazało się w roku 1982).

<sup>4</sup> Fiedor pisze o tym szeroko w: [Fiedor, 2013b].

<sup>5</sup> Metodologiczne sądy wartościujące często stają się w ekonomii tzw. stylizowanymi faktami, niekiedy bardzo odległymi od obserwowanej i zmieniającej się stale rzeczywistości ekonomicznej i jako takie utrudniającymi rzetelne i naukowo uczciwe jej rozpoznawanie.

<sup>6</sup> Patrz zwłaszcza: [Lewis, 2004; Wade, 2004].

innego, niż realne wartości społeczne o istotnym znaczeniu dla kształtu naszego aktualnego etapu rozwoju, tworzące jej przedmiot materialny [Papuziński, 2011, s. 114].

### 3. Normatywno-holistyczny charakter koncepcji rozwoju trwałego i polityka rozwoju trwałego

Już sama enumeracja powszechnie wymienianych w literaturze przedmiotu tzw. celów nadrzędnych rozwoju trwałego, jak: dobrobyt, bezpieczeństwo, sprawiedliwość wewnątrz- i międzypokoleniowa, w sposób jednoznaczny zwraca uwagę na normatywny charakter tej koncepcji. Dla trwałości rozwoju niezbędne są zarówno jego zdolność do samopodtrzymywania się (ang. *sustainability*), jak i występowanie jakościowo (a nie ilościowo, jak w neoklasycznej teorii wzrostu zrównoważonego) rozumianej równowagi między celami ekonomicznymi, społecznymi i jakością środowiska, w tym zachowanie zasobów przyrodniczych wzdłuż całej ścieżki rozwoju społeczno-gospodarczego. To z kolei oznacza holistyczny charakter kategorii samopodtrzymywania się rozwoju i jego zrównoważenia.

Fundamentalne dla trwałości rozwoju kryterium sprawiedliwości międzypokoleniowej ma charakter normatywny. Po pierwsze, w tym sensie, że odwołuje się w sposób aksjologiczny do poczucia troski generacji obecnie żyjących o dobrobyt i bezpieczeństwo pokolenia: dzieci, wnuków, prawnuków i dalszych jeszcze pokoleń<sup>7</sup>. Po drugie, wyraża ono również brak zaufania do rynku jako mechanizmu, który wynagradzałby odpowiednio wysoko, czyli stwarzałby odpowiednio silne motywacje ekonomiczne do podejmowania działań służących przyszłości. Zauważył to już niemal czterdzieści lat temu, w swoim słynnym i wielokrotnie cytowanym artykule, R. Solow (laureat Nagrody Banku Szwedzkiego im. Alfreda Nobla za osiągnięcia w dziedzinie nauk ekonomicznych z roku 1987), dowodząc, że nawet efektywnie funkcjonujące rynki doskonale konkurencyjne mogą być niesprawne, jeśli chodzi o właściwą alokację zasobów w czasie, gdyż przyszłość właściwie nie jest wynagradzana na żadnym rynku. Wskutek tego, rynek wycenia zbyt nisko aktualnie eksploatowane zasoby, aby mogły one służyć zaspokajaniu potrzeb przyszłych generacji [Solow, 1974]. Rodzi to oczywistą potrzebę rozwiązań o charakterze normatywnym, a więc działań podejmowanych w obrębie różnego rodzaju polityk (ekologicznej, społecznej itd.), które zapewnią poprzez stosowanie środków regulacji prawno-administracyjnej, jak i ekonomicznej, że (zgodnie z definicją Komisji Brundtland) potrzeby terażniejsze nie są zaspokajane kosztem zmniejszania możliwości przyszłych generacji do zaspokajania swych potrzeb.

Normatywny charakter kategorii rozwoju trwałego można i należy łączyć także z faktem, iż jako krytyka dotychczas dominujących w krajach wysoko rozwiniętych modeli rozwoju zwraca ona uwagę na fundamentalny fakt, iż rozwój oparty wyłącznie na rynkowym mechanizmie regulacji, z leżącą u podstaw tego mechanizmu hipotezą maksymalizacji użyteczności przez poszczególne mikropodmioty gospodarcze, pro-

---

<sup>7</sup> Na gruncie polskiej nauki problematyka aksjologicznych aspektów zrównoważonego rozwoju szczególnie intensywnie jest rozwijana w twórczości Z. Hulla [np. Hull, 2003].

wadzi do skutków zasadniczo sprzecznych z istotą międzypokoleniowej sprawiedliwości, zwłaszcza w sferze gospodarowania zasobami środowiska przyrodniczego i jego ochrony. Powodem są liczne i istotne niedostatki rynku w tej dziedzinie, dające się pogrupować w trzy wielkie dziedziny, a mianowicie niezdolność „czystego” mechanizmu rynkowego do zapewnienia:

- społecznie optymalnej skali eksploatacji zasobów;
- międzypokoleniowej sprawiedliwości i trwałości rozwoju;
- społecznie pożądanego jakości środowiska.

Stąd wynika potrzeba aktywnej polityki ekologicznej państwa, przy funkcjonalnym i harmonijnym powiązaniu tej polityki zarówno z podstawowymi politykami sektorowymi (przemysłową, rolną, energetyczną i innymi), jak i makroekonomicznymi (w tym zwłaszcza fiskalną). Stąd warto zauważyć bardzo ważne w kontekście tego artykułu zjawisko, iż polityka środowiskowa we wszystkich krajach wysoko rozwiniętych, także w Polsce, w tym również prowadzona na poziomie międzynarodowym i transnarodowym (np. w Unii Europejskiej), wskazuje, że współcześnie mamy do czynienia z powszechną akceptacją idei trwałości rozwoju<sup>8</sup>. Odpowiada temu ewolucja tradycyjnej polityki ochrony środowiska czy polityki ekologicznej: od polityki typu reaktywnego, poprzez politykę prewencywną, zwaną inaczej zintegrowaną, do polityki rozwoju trwałego. Różnice między tymi trzema rodzajami polityki ekologicznej dotyczą nie tylko, co oczywiste, instrumentarium realizacyjnego, ale i podstaw etycznych i społeczno-filozoficznych idei trwałości i zrównoważenia rozwoju, konkretnie zaś sposobu podejścia do definicji relacji: człowiek (społeczeństwo) – środowisko przyrodnicze. Można tu wyróżnić trzy zasadnicze stanowiska:

- stanowisko określane jako konserwacyjne lub przyrodocentryczne, które pozycjonuje zasady ochrony i utrzymania przyrody we wszystkich obszarach działalności człowieka jako absolutnie nadrzędne;
- stanowisko „umiarkowanie antropocentryczne”, zgodnie z którym w procesach produkcji i konsumpcji środowisko przyrodnicze musi być uwzględniane w taki sposób, aby zapewnić trwałość ekonomicznych i pozaekonomicznych użytków środowiska;
- stanowisko technokratyczne (ultraantropocentryczne), właściwe dla standardowej neoklasykcyjnej teorii wzrostu i dobrobytu, z odpowiednimi modyfikacjami wyrażającymi ekologiczne warunki brzegowe wzrostu gospodarczego<sup>9</sup>.

Wydaje się, że zdefiniowany jako „umiarkowanie antropocentryczny” punkt widzenia jest wyraźnie obecny w polityce środowiskowej większości krajów wysoko rozwiniętych, co można łączyć z jego szeroką akceptacją społeczną. Jest on także najbliższy kategorii rozwoju trwałego. Z drugiej strony należy być świadomym, że stanowisko

---

<sup>8</sup> Zwłaszcza poczynając od „V Środowiskowego Programu Działania” – *Towards Sustainability* (1990-2000) – i programu szóstego – *Our Future, Our Choice* (2000-2010). Patrz bardzo szeroko na ten temat: [Fiedor, 2014].

<sup>9</sup> Te trzy, skrótowo opisane powyżej, stanowiska ściśle wiążą się z różnymi sposobami pojmowania trwałości rozwoju czy wzrostu w literaturze ekonomicznej i ekologicznej. Patrz szeroko na ten temat: [Dresner, 2008].

„umiarkowanie antropocentryczne” okazuje się z oczywistych powodów niewystarczające, kiedy chodzi o przeciwdziałanie nieodwracalnym zmianom w bioróżnorodności, tzn. o utratę określonych: ekosystemów, gatunków i zasobów genetycznych. Kiedy ma to miejsce, należy w polityce środowiskowej sięgać po instrumenty, które są związane z powyżej ustalonym stanowiskiem przyrodocentrycznym. Z pewnością stanowisko zdefiniowane jako technokratyczne nie jest do pogodzenia z ideą trwałości rozwoju i międzypokoleniowej sprawiedliwości. Zakłada ono znaczną czy też wystarczającą w kontekście postulatu trwałości rozwoju (w rozumieniu definicji komisji Brundtland) sprawność regulacji rynkowej jako mechanizmu zapobiegającego nadmiernemu zanieczyszczeniu środowiska i eksploatacji zasobów naturalnych w zgodności z tzw. słabą zasadą trwałości wzrostu i kapitału, przyjmującą nieograniczoną w zasadzie substytucję zużywanych bieżąco elementów kapitału naturalnego kapitałem antropogenicznym<sup>10</sup>.

Podsumowując tę część rozważań, można podjąć próbę bardziej generalnego spojrzenia na normatywny wymiar polityki rozwoju trwałego. Po pierwsze, polityka ta jest (czy powinna być) oparta na założeniu, iż w przeciwieństwie do wszelkich polityk ekonomicznych wywodzących się z mainstreamowej ekonomii powinna być ona nakierowana nie na tradycyjne, jednostkowe czy grupowe interesy, ale na systematyczne upodmiotowienie ludzi pojmowanych jako członków obywatelskiego społeczeństwa. W szczególności zaś na zwiększanie ich możliwości rzeczywistego oddziaływania na procesy decyzyjne związane z różnymi aspektami rozwoju trwałego (rozwój zorientowany na ludzi i ich rzeczywiste potrzeby). Po drugie, w rozwoju, czy szerzej w życiu ekonomicznym i debacie społecznej, coraz większą rolę powinny odgrywać czynniki etyczne bądź wartości oparte na innych, społecznie akceptowalnych podstawach aksjologicznych. Po trzecie, realizacja polityki rozwoju trwałego powinna oznaczać, że w zmieniającym się systemie społeczno-ekonomicznym coraz wyżej (nie tylko w wymiarze pieniężnym) są wynagradzane wszelkie aktywności i działania, które są bardziej społecznie i środowiskowo odpowiedzialne. Po czwarte, polityka rozwoju trwałego powinna być systemowa i synergiczna, to znaczy tworzyć bodźce dotyczące trwałości rozwoju w każdej dziedzinie i to w taki sposób, aby występowały w tym zakresie pozytywne sprzężenia zwrotne pomiędzy poszczególnymi dziedzinami aktywności ekonomicznej i społecznej.

#### **4. Potrzeba poszukiwania i wzmacniania mikroekonomicznych podstaw trwałości rozwoju – trwałość rozwoju z perspektywy ekonomii pozytywnej**

Akceptacja normatywnego i holistycznego zarazem charakteru kategorii rozwoju trwałego i odpowiadającej mu polityki rozwoju trwałego czy towarzysząca temu teza

---

<sup>10</sup> Patrz: [Dresner, 2008]. Normatywny charakter polityki ekologicznej i jej ewolucja w kierunku polityki trwałości rozwoju absolutnie nie wyklucza w tej polityce „podejścia rynkowego”. Zakładając, iż mamy do czynienia z dobrym rozpoznaniem niedostatków rynku, na podstawie określonych instrumentów, a w tym *stricte* rynkowych, można ograniczać zakres ich negatywnych skutków środowiskowych, jak i minimalizować koszty osiągania celów operacyjnych założonych w polityce ekologicznej. Patrz szeroko na ten temat: [Graczyk, 2013].

o potrzebie akceptacji holizmu poznawczego (bądź innych koncepcji metodologicznych, opozycyjnych względem indywidualizmu poznawczego, jak na przykład wskazana w artykule realizm poznawczy albo koncepcja społecznego zakorzenienia) nie oznacza wykluczania potrzeby poszukiwania mikroekonomicznych czy behawioralnych podstaw trwałości rozwoju, co jest zgodne z podejściem pozytywnym do ekonomii jako nauki i nawiązuje do neoklasycznej koncepcji indywidualizmu poznawczego (szerzej: metodologicznego). *Ipsa facto* oznacza to, że w analizie trwałego rozwoju uprawniony i potrzebny jest pluralizm metodologiczny. Konieczność identyfikacji mikroekonomicznych podstaw trwałości rozwoju to w istocie próba poszukiwania odpowiedzi na pytanie, czy na poziomie mikropodmiotów ekonomicznych, rozumianych nie tylko jako konsumenci i producenci, ale także obywatele, czyli członkowie wspólnoty (od rodziny poczynając, a na społeczeństwie obywatelskim kończąc), można ustalić cele i motywy działania, które są zgodne z istotą rozwoju trwałego, a te wychodzą „poza” kanon zdefiniowany przez koncepcję *homo oeconomicus* i odpowiadającą jej (wąsko rozumianą) hipotezę maksymalizacji użyteczności. Warto przy tym zauważyć, iż jest to pytanie ważne nie tylko w wymiarze poznawczym, lecz i utylitarnym, związanym ze skutecznością i efektywnością działań publicznych w rozpatrywanej sferze, a więc polityką ekologiczną czy polityką rozwoju trwałego. Umiejętność identyfikacji mikroekonomicznych przesłanek działań i postaw ludzi, a następnie ich adresowania w taki sposób, aby łączyć je z operacyjnymi celami polityki rozwoju trwałego, to nie tylko ważna przesłanka skuteczności tej polityki, lecz przede wszystkim obniżania kosztów osiągania tych celów.

Ograniczone ramy objętościowe tego artykułu nie pozwalają na przeprowadzenie szczegółowej i pogłębionej analizy związanej z odpowiedzią na powyższe pytanie czy nawet skrótowe przedstawienie bogatej dyskusji teoretycznej na temat mikroekonomicznych podstaw rozwoju trwałego<sup>11</sup>. Ograniczono się zatem do próby zarysowania generalnego nurtu tej analizy i dyskusji. Stąd ich ogólną, metodologiczną i teoriopoznawczą podstawą jest z całą pewnością, trwająca wiele już dekad, krytyka wartości poznawczej koncepcji *homo oeconomicus* i *implicite* hipotezy maksymalizacji użyteczności<sup>12</sup>. W krytyce tej można zidentyfikować następujące, najważniejsze elementy<sup>13</sup>:

- w świetle obserwacji empirycznych zakwestionowanie przez ekonomią behawioralną założenia o „powszechnym egoizmie” mikropodmiotów i zwrócenie uwagi na szerokie występowanie „działań altruistycznych” jednostek gospodarujących, zarówno tych o charakterze utylitarystycznym, czyli wynikających z uwzględnienia dobroczynności jako argumentu w funkcji użyteczności, który pozytywnie – na przykład poprzez potrzebę wyróżniania się czy społecznej akceptacji – dodatkowo wpływa na poziom użyteczności, jak i „czystym”, czyli niepozostających w bezpośrednim związku z funkcją użyteczności;
- potrzeba rozróżniania między „konsumentem” bądź „producentem” jako podmiotem maksymalizującym swoją użyteczność a „obywatelem” rozumianym

<sup>11</sup> Patrz na ten temat szeroko: [Fiedor, 2013a].

<sup>12</sup> Patrz zwłaszcza: [Thaler, 2000; Smith, 2003].

<sup>13</sup> Wykorzystano tutaj własne opracowanie, jednego z autorów artykułu, B. Fiedora: [Fiedor, 2013a].

- jako członek wspólnoty (rodziny na poziomie najniższym) lub obywatelskiego społeczeństwa, kierującym się kryterium dobra wspólnego i społecznego dobrostanu w dłuższej perspektywie czasowej;
- w świetle wielkiego już dorobku współczesnej ekonomii behawioralnej, w tym zwłaszcza ekonomii i finansów psychologicznych, a także ekonomii eksperymentalnej, zasadne jest przyjęcie ogólnej tezy o *wielowymiarowym charakterze* uwarunkowań decyzji podejmowanych przez mikroprzedsiębiorstwa gospodarcze, o zachodzeniu złożonych interakcji między czysto: ekonomicznymi (wynikającymi z tradycyjnie rozumianego rachunku optymalizacyjnego), psychologicznymi, kulturowymi, naturalnymi (wrodzone ludzkie instynkty) czy wolicjonalnymi motywami i przesłankami tychże decyzji. Warto przy tym przypomnieć, że było to silnie akcentowane już przez A. Smitha w jego *Teorii uczuć moralnych* (1759). Z całą pewnością, w warunkach zaostrzających się współcześnie środowiskowych barier wzrostu ogromnie rośnie znaczenie ekologicznych motywów i przesłanek w procesie podejmowania decyzji indywidualnych;
  - powyższa złożoność w szczególności oznacza swoistą koegzystencję pierwiastka egoistycznego i empatyczno-altruistycznego w ludzkiej naturze, również podkreślaną już przez A. Smitha w *Teorii uczuć moralnych*. Ta empatia często znajduje swój wyraz w powstrzymywaniu się od działań, które mogą przez zmiany w środowisku niekorzystnie oddziaływać na indywidualny dobrobyt innych podmiotów lub w gotowości do uczestnictwa w działaniach dla danej społeczności lokalnej bądź większej grupy społecznej kolektywnych na rzecz korzystnej zmiany stanu środowiska przyrodniczego;
  - człowiek jako podmiot gospodarujący nie może i nie powinien być rozpatrywany zgodnie z tradycyjną „metodą robinsonady”, ale – co akcentuje zwłaszcza ekonomia złożoności i związana z nią koncepcja metodologiczna realizmu poznawczego – postrzegany na tle złożonych struktur społecznych, w których jego aktywność ma miejsce i które w sposób nieunikniony, niezależnie od tego czy jest to uświadamiane, czy też nie, tworzą nowe determinanty działań jednostkowych, modyfikują tradycyjnie pojmowane determinanty ekonomiczne czy wreszcie modyfikują mechanizmy podejmowania tychże działań.

Generalnie rzecz biorąc, z punktu widzenia koncepcji rozwoju trwałego bądź z punktu widzenia ekologicznego wymiaru trwałości rozwoju ta enumeracja da się, oczywiście w znacznym uproszczeniu, zredukować do następującego twierdzenia: koncepcja *homo oeconomicus* i immanentnie z nią związana hipoteza maksymalizacji użyteczności nie są (nie muszą być traktowane jako ) jedyną czy wystarczającą podstawą poznawczą do objaśniania zachowań mikroekonomicznych w szeroko rozumianej sferze gospodarowania zasobami środowiska. Możliwe są i dają się rzeczywiście zidentyfikować, choć zapewne wciąż na niewystarczającą skalę, motywacje i cele działania zgodne z istotą i celami trwałego rozwoju, które są korzystne pod względem przechodzenia od tradycyjnego – surowcochłonnego, energochłonnego i wysoce polutogenego – wzrostu



gospodarczego do wzrostu i rozwoju o zasadniczo mniejszym obciążeniu dla środowiska, rozwoju, w którym w większym stopniu bierze się pod uwagę prawo przyszłych pokoleń do życia w przyjaznym środowisku i ich dostęp do zasobów, w tym zwłaszcza energii pierwotnej, w którym są zachowywane istotne ze społecznego i ekonomicznego punktu widzenia funkcje środowiska, a w szczególności zdolność do podtrzymywania ważnych procesów życiowych.

Poniżej dokonana enumeracja jest próbą syntetycznego ujęcia przesłanek, które pozwalają na stwierdzenie o kształtowaniu się współcześnie modelu zachowań mikroekonomicznych czy modelu behawioralnego, określanego jako *homo sustinens*<sup>14</sup>:

- konstatacja szerokiego występowania zachowań altruistycznych podmiotów, w tym zdeterminowanych normami społecznymi i środowiskowymi (*homo empaticus*)<sup>15</sup>;
- kształtowanie się w procesie rozwoju poczucia indywidualnej odpowiedzialności za środowisko;
- kształtowanie się w procesie ewolucji nie tylko ekonomicznie racjonalnego, ale i emocjonalnego stosunku jednostek do przyrody;
- powszechność altruistycznie motywowanych zachowań kooperacyjnych, w tym dotyczących środowiska i potrzeby zachowania dla przyszłych pokoleń (można to określić jako kształtowanie się ekologicznego *homo cooperativus*);
- duże znaczenie procesów uczenia, w tym tzw. uczenia emocjonalnego, oraz kreatywności w kształtowaniu moralnej odpowiedzialności człowieka za środowisko przyrodnicze (w pewnym zakresie wiąże się to również z koncepcją *homo empaticus*).

Jak zwraca uwagę B. Siebenhüner, właściwy twórca koncepcji *homo sustinens*, kluczowe znaczenie dla trwałości rozwoju ma to, że w procesie rozwoju społeczno-gospodarczego w jednostkach ludzkich kształtuje się poczucie odpowiedzialności moralnej za stan przyrody, a także ściśle emocjonalny, a nie tylko ekonomicznie racjonalny stosunek człowieka do środowiska przyrodniczego. Jednak istotniejsze jest to, że przytacza on wyniki badań, w tym i eksperymentów, wielu dziedzin nauki, do których dorobku tradycyjnie odwołuje się ekonomia ekologiczna (w tym zwłaszcza: biologii ewolucyjnej, neurobiologii i psychologii społecznej, paleantropologii) i potwierdzających fakt powszechnego kształtowania się wśród ludzi emocjonalnego stosunku do przyrody oraz moralnie pojmowanej odpowiedzialności za przyszłe pokolenia. Zwraca on jednocześnie uwagę na (stojącą w wyraźnej opozycji do neoklasycznej teorii działań zbiorowych, np. M. Olsona) powszechność (potwierdzaną wynikami badań biologii ewolucyjnej) altruistycznie motywowanych zachowań kooperacyjnych (grupowych) jako ważną przesłankę kształtowania się odpowiedzialności za środowisko i przyszłe pokolenia [Siebenhüner, 2000].

---

<sup>14</sup> Enumeracja ta, wraz z jej szerszym omówieniem i odniesieniem do literatury przedmiotu, została dokonana przez jednego ze współautorów artykułu, B. Fiedora [Fiedor, 2013a].

<sup>15</sup> Borys uważa wręcz, że postawy oparte na empatii i altruizmie są w sensie behawioralnym istotą teorii trwałego (zrównoważonego w jego ujęciu) rozwoju. Patrz tegoż: [Borys, 2011].

## 5. Podsumowanie

Rozwój wyłącznie oparty na rynkowym mechanizmie regulacji, z leżącą u podstaw tego mechanizmu hipotezą maksymalizacji użyteczności przez poszczególne mikroprzedsiębiorstwa gospodarcze, prowadzi do skutków zasadniczo sprzecznych z istotą międzypokoleniowej sprawiedliwości, zwłaszcza w sferze gospodarowania zasobami środowiska przyrodniczego i jego ochrony. Współcześnie we wszystkich krajach wysoko rozwiniętych mamy do czynienia z powszechną akceptacją idei trwałości rozwoju.

Z punktu widzenia koncepcji trwałego rozwoju koncepcja *homo oeconomicus* i immanentnie z nią związana hipoteza maksymalizacji użyteczności nie są jedyną czy wystarczającą podstawą poznawczą objaśniania zachowań mikroekonomicznych w szeroko rozumianej sferze gospodarowania zasobami środowiska. Można zidentyfikować cele i motywy działania, które są zgodne z istotą i celami trwałego rozwoju oraz wychodzą „poza” kanon zdefiniowany przez koncepcję *homo oeconomicus* i odpowiadającą jej (wąsko rozumianą) hipotezę maksymalizacji użyteczności. Są one korzystne ze względu na przechodzenie od tradycyjnego – surowcochłonnego, energochłonnego i wysoce polutogenego – wzrostu gospodarczego do wzrostu i rozwoju o zasadniczo mniejszym obciążeniu dla środowiska.

### Wkład autorów w powstanie artykułu

prof. dr hab. Bogusław Fiedor – 60%

prof. dr hab. Andrzej Graczyk – 40%

### Literatura

- Blaug M., 1995, *Metodologia ekonomii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Borys T., 2011, *Zrównoważony rozwój – jak rozpoznać ład zintegrowany*, „Problemy Ekorozwoju”, vol. 6, nr 2.
- Caldwell B. J., 2001, *Beyond positivism: Economic methodology in the twentieth century*, Routledge, London.
- Czarny B., 2010, *pozytywnizm a sądy wartościujące w ekonomii*, Oficyna Wydawnicza SGH w Warszawie, Warszawa.
- Dresner S., 2008, *The Principles of Sustainability*, Earthscan, Chippenham.
- Fiedor B., 2013a, *Normatywny charakter koncepcji trwałego (zrównoważonego) rozwoju a potrzeba poszukiwania jej podstaw mikroekonomicznych*, Handel Wewnętrzny, listopad-grudzień, tom I.
- Fiedor B., 2013b, *Uwagi o potrzebie równowagi metodologicznej w ekonomii*, „Studia Ekonomiczne”, nr 1.
- Fiedor B., 2014, *Sustainable Development – The Role of the State, with Special Attention to Environmental Dimension in the Period of Systemic Transformation*, [in:] *Management and*

- Economic Policy for Development*, G. Kolodko (ed.), Nova Science Publishers Inc., New York.
- Graczyk A., 2013, *Instrumenty rynkowe polityki ekologicznej. Teoria i praktyka*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław.
- Hull Z., 2003, *Filozofia zrównoważonego rozwoju*, [w:] *Filozoficzne i społeczne uwarunkowania zrównoważonego rozwoju*, A. Pawlowski (red.), Monografie Komitetu Inżynierii Środowiska PAN, nr 16, Lublin.
- Lewis P., 2004, *Transforming Economics? On Heterodox Economics and the Ontological Turn in Economic Methodology*, [in:] *Transforming Economics. Perspectives on the Critical Realist Project*, P. Lewis (ed.), Routledge, London, New York.
- Papuziński A., 2011, *Realizacja zrównoważonego rozwoju*, „Problemy Ekorozwoju/Problems of Sustainable Development”, nr 1.
- Siebenhüner B., 2000, *Homo Sustinens – towards a new conception of humans for the science of sustainability*, “Ecological Economics”, vol. 32, January.
- Smith A., 1989, *Teoria uczuć moralnych*, PWN, Warszawa.
- Smith V. L., 2003, *Constructivist and Ecological Rationality in Economics*, „The American Economic Review”, vol. 93, no. 3, June.
- Solow R. M., 1974, *The Economics of Resources and the Resources of Economics*, “The American Economic Review”, Papers and Proceedings of the Eighty-sixth Annual Meeting of the American Economic Association, vol. 64, May.
- Thaler R. H., 2000, *From homo Oeconomicus to Homo Sapiens*, „Journal of Economic Perspectives”, vol. 14, Winter.
- Wade Hands D., 2004, *Transforming Methodology: Critical Realism and Recent Economic Methodology*, [in:] *Transforming Economics. Perspectives on the Critical Realist Project*, P. Lewis (ed.), Routledge, London, New York.